

# Tadeusz Wojciechowski

---

## Transcendencja duszy ludzkiej w ujęciu Piotra Teilharda de Chardin

---

Studia Philosophiae Christianae 5/1, 259-262

---

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w głębszych warstwach psychiki, do których jeszcze nie dotarła analiza czynnikowa. Być może, gdyby wykazano, że na podstawie wzajemnego oddziaływania na siebie czynników drugiego rzędu, otrzymujemy czynniki trzeciego rzędu, a te z kolei dałyby czynniki czwartego rzędu, wtedy dotarlibyśmy do głębszych warstw przyczyn zmienności na powierzchni<sup>32</sup>.

TADEUSZ WOJCIECHOWSKI

### TRANSCENDENCJA DUSZY LUDZKIEJ W UJĘCIU PIOTRA TEILHARDA DE CHARDIN

1. Transcendencja duszy ludzkiej w ujęciu neoscholastyków. 2. Transcendencja duszy ludzkiej w Teilhardowskiej wizji kosmosu: Sposób rozważania duszy ludzkiej przez Teilharda. Geneza duszy ludzkiej. Natura duszy ludzkiej. Nieśmiertelność duszy ludzkiej. 3. Wnioski.

Piotr Teilhard de Chardin nie porusza bezpośrednio zagadnienia transcendencji duszy, jednakże na podstawie jego nauki o psychizmie ludzkim i duchu<sup>1</sup> można postawić pytanie, czy i co można powiedzieć o transcendencji duszy ludzkiej, oraz na czym polega odmiennosc jego ujęcia w stosunku do tradycyjnego rozwiązania neoscholastyków.

#### 1. Transcendencja duszy ludzkiej w ujęciu neoscholastyków.

Neoscholastycy omawiają zagadnienie transcendencji duszy ludzkiej w ramach psychologii racjonalnej. Zgodnie z tego rodzaju ujęciem dusza ludzka, jako substancja duchowa, jest zarówno transcendentna jak i immanentna ciału. Człowiek bowiem istnieje jako jedna a nie jako istota podwójna, choć złożona z duszy i ciała. W tej złożoności dusza jest samoistnym bytem, stanowiącym źródło i podstawą życia wegetatywnego, zmysłowego i umysłowego.

Dla neoscholastyków transcendencja duszy ludzkiej sprowadza się do duchowości jej natury. Konsekwencją tezy o duchowości jest teza, że dusza ludzka — ani w ewolucyjnym procesie filogenetycznym, ani ewolucyjnym procesie ontogenetycznym — nie powstała ze struktury materialno-zmysłowej, bez ingerencji Stwórcy.

<sup>32</sup> Por. W. Okoń, *Analiza czynnikowa*, Warszawa 1960, 231.

<sup>1</sup> Wypowiedzi Teilharda o duchu należy traktować jako wypowiedzi o duszy ludzkiej. Zob. Teilhard, *Le Coeur de la Matière*, 1959, 9. Zob. także P. Smulders SJ, *La vision de Teilhard de Chardin. Essai de réflexion Théologique*, Paris 1965, 74.

## 2. Transcendencja duszy ludzkiej w Teilhardowskiej wizji kosmosu

*Sposób rozważania duszy ludzkiej przez Teilharda*

Teilhard rozważa problem duszy ludzkiej wyłącznie na płaszczyźnie fenomenologicznej, eksperymentalnej, a nie interesuje się zupełnie transcendencją duszy ludzkiej w teoriopoznawczym i metafizycznym rozumieniu tego słowa przez neoscholastyków. Na płaszczyźnie zjawiskowej dusza ludzka jest poznawalna tak, jak każde inne zjawisko czy behavior ludzki<sup>2</sup>.

### *Geneza duszy ludzkiej*

W fenomenologicznym ujęciu Teilharda — z jednej strony, człowiek wychodzi z materii, tworzy swą duszę przez długie lata na ziemi; z drugiej strony — jednak należy odrzucić sprowadzanie duszy wprost do materii.

Geneza ducha utożsamia się według Teilharda ze stopniową genezą refleksyjnej świadomości i osobowości. Świat implikuje w sobie stopniowe budzenie się świadomości osobowości, a więc ducha jako wynik transformacji, transkrecji, sublimacji zachodzących ewolucyjnie w materii<sup>3</sup>.

Strumień ewolucji wszedł w fazę ludzką, gdy przeszedł ze świadomego w samoświadome, co było równoznaczne z powstaniem refleksji<sup>4</sup>.

Z punktu widzenia fenomenologicznego Teilhard nie uważa materii i ducha za dwie różne rzeczy, lecz za dwie zmienne sprzężone energią będącą twórczym ewolucji, oraz ujawniające się: materia — w postaci wielości, a duch — w postaci jakości.

### *Natura duszy ludzkiej*

W fenomenologicznym ujęciu duszy ludzkiej przez Teilharda jej „naturę” stanowi świadomość refleksyjna, wyposażona w myśl i wolę.

Na tle powyższych poglądów Teilharda można wnioskować, w jakim sensie można mówić o transcendencji duszy ludzkiej w jego fenomenologicznej wizji kosmosu. Najpierw, jak to słusznie podkreśla Hubert Cuypers, jest to transcendencja względna a nie bezwzględna i absolutna<sup>5</sup>. W terminologii Teilharda jedynie Bóg jest absolutnie transcen-

---

<sup>2</sup> H. Rohrer, Einführung in die Psychologie, Wien 1960, 4—5.

<sup>3</sup> List z dnia 10. XII. 1933, tamże, 268—269.

<sup>4</sup> Oeuvres VII, 423, 398, 352.

<sup>5</sup> Vocabulaire Teilhard de Chardin, Paris 1963, 94.

dentny, jest „szczytem transcendencji”<sup>6</sup>. Podobnie jak życie przekracza materię nieorganiczną wychodząc z niej, tak dusza ludzka przekracza psychizm zwierzęcy wynurzając się z niego. Ta transcendencja ma postać rzeczywistą, ponieważ dusza ludzka jest niesprowadzalna do psychizmu niższego.

### *Nieśmiertelność duszy ludzkiej*

W terminologii Teilharda niesprowadzalność duszy ludzkiej jest równoznaczna z jej nieśmiertelnością, a to stanowi transcendencję duszy ludzkiej.

Teilhard rozróżnia śmierć osobistą człowieka i śmierć gatunku ludzkiego, przy czym ta ostatnia jest równoznaczna z przejściem w ultraludzkosc. Śmierć osobista, podobnie zresztą jak śmierć zbiorowa, jest śmiercią pozorną, ubytkiem naszego istnienia, rozkładem wielości materialnej.

Dla Teilharda pozornosc śmierci wiąże się z zasadą uniwersalną „zachowania osobowości”. Zasada ta wyraża, że wstępowanie w kosmos jest zjawiskiem nieodwracalnym. Skoro życie raz ukazało się w materii, kosmos nie może się odwitalizować. Skoro myśl raz narodziła się w żywym, to nie może się odhominizować. Z zasady zachowania osobowości wynika, że każdy ośrodek indywidualnej osobowości, raz uformowany, jest na zawsze ukonstytuowany w sobie. Każda elementarna osoba zawiera w swej istocie coś jedyne i niekomunikowalnego, a jej pozostawanie w trwaniu jest równoznaczne z jej nieśmiertelnością. Nie istnieje śmierć absolutna<sup>7</sup>.

### 3. Wnioski

Psychologia filozoficzna ujmuje duszę ludzką jako substancję natury duchowej, natomiast Teilhard rozważa ją jako zjawisko, czy zespół zjawisk eksperymentalnie obserwowalnych.

W psychologii racjonalnej transcendencję duszy ludzkiej warunkuje odmienność jej natury bytowej w stosunku do bytów materialnych. W swym fenomenologicznym ujęciu ducha Teilhard mówi tylko o eksperymentalnie ujętej różnicy porządków czy stanów psychizmu zwierzęcego i ludzkiego: przynależność duszy ludzkiej do nowego, wyższego porządku zjawisk, wyższego stopnia istnienia, pozwala mówić o transcendencji duszy ludzkiej.

Teilhardowska koncepcja transcendencji duszy ludzkiej spełnia dwa warunki: najpierw dusza ludzka, rozważana w płaszczyźnie zjawisko-

<sup>6</sup> Oeuvres VI, 88.

<sup>7</sup> Tamże, 198—200.

wej, stanowi ciągłość ruchu ewolucyjnego, po wtóre, dzięki fazie przemiany stanu, stanowi wyższą hierarchicznie rzeczywistość. Powstanie samoświadomości wynosi psychizm niższy od stanu psychizmu wyższego, lecz nie zrywa ciągłości ewolucyjnej między nimi.

W ewolucyjnej wizji kosmosu Teilharda powstanie duszy ludzkiej następuje na drodze tzw. „przekształcenia stwórczego”<sup>8</sup>. Jest to inne niż u neoscholastyków pojęcie aktu stwórczego. W kierunku przepracowania tradycyjnego pojęcia stwarzania za Teilhardem zmierzają rozważania Piotra Smuldersa SJ. Według niego hipoteza wprowadzenia od zewnątrz duszy ludzkiej do zarodka ludzkiego prowadzi do uznania dualizmu bytowego w człowieku. Bezpośrednie i specjalne stworzenie duszy ludzkiej przez Boga wskazuje zdaniem autora tylko na to, że dusza ludzka, a dokładniej się wyrażając człowiek jako dusza, jest różny od innych bytów stworzonych. Stwórczy akt Boga i jego czynność podtrzymująca kosmos stanowią jedną czynność. Pierwsza różni się od drugiej o tyle, że wyprowadza nową zależność względem Boga. A więc „specjalna interwencja Boża” w stworzeniu duszy ludzkiej wskazuje na jej szczególną zależność od Boga, szczególny stosunek jej bytu, względnie bytu człowieka, do Boga. Biologiczne rodzenie kulminujące w człowieku wyprowadza byt, który istotowo przekracza serię zwierzęcą. Jest to nowe stworzenie, lecz ta stwórcza interwencja Boża nie objawia się koniecznie przez zerwanie ciągłości w serii fenomenów, lecz wskazuje tylko na głębokie przekształcenie ciała. Człowiek rodzi się w realnej wewnętrznej ciągłości w biegu życia, lecz równocześnie przekracza je istotowo przez swój nowy stosunek i nową zależność od Boga. Wchodzi na świat z jednej strony jako wyższa forma życia zwierzęcego, z drugiej jako stworzenie absolutnie nowe, oryginalne, stworzone na „obraz i podobieństwo Boże”<sup>9</sup>.

Pozytywnym wkładem Teilharda do nauki o transcendencji duszy ludzkiej jest to, że wskazując na ewolucyjną genezę duszy, nie czyni jej epifenomenem materii, lecz określa ją jako nowy fenomen, który jest wyższy od serii zjawisk psychizmu niższego. Wprawdzie jest jedna linia ewolucyjna rozwoju kosmosu, lecz istnieją w niej punkty całkowitego przerobienia, które wynoszą psychizm z poziomu niższego na wyższy, na którym rozwija się w nowym porządku fenomenów, który jest nieodwracalnym przekształceniem porządku poprzedniego w nowy, o zupełnie nowych własnościach, niesprowadzalnych do cech porządku wyjściowego.

<sup>8</sup> Zob. M. Barthelemy-Madaule, *La pensée religieuse du Père Teilhard de Chardin*, (bwm) 1962, 45—61; Ks. K. Klószak, *Zagadnienie stworzenia w ujęciu P. Teilharda de Chardin*, „*Studia Philosophiae Christianae*”, I (1965) nr 2, 276—293.

<sup>9</sup> Dz. cyt. 85—89.